

PROJEKT

UCHWAŁA Nr .....  
RADY MIASTA ŻYRARDOWA  
z dnia .....

w sprawie ustanowienia roku 2023  
Rokiem Bohaterskich Żołnierzy Armii Krajowej z Żyrardowskiego Ośrodka „Żaba”

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 9 oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. Dz.U. 2022 poz. 559, 583, 1005, 1079, 1561) uchwała się, co następuje:

§ 1.

Ustanawia się rok 2023 Rokiem Bohaterskich Żołnierzy Armii Krajowej z Żyrardowskiego Ośrodka „Żaba”.

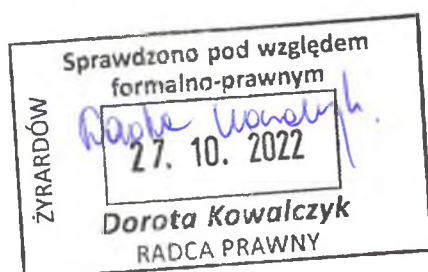
§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Żyrardowa.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezydent Miasta Żyrardowa  
Lukasz Krzysztof Chrzanoński



DYREKTOR WYDZIAŁU  
Kultury i Promocji Miasta

Lukasz Kasperczyk

## UZASADNIENIE

Z wnioskiem o ustanowienie roku 2023 Rokiem Bohaterskich Żołnierzy Armii Krajowej z Żyrardowskiego Ośrodka „Żaba” zwróciło się Środowisko „Żaba-Bażant” Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Żyrardowie. W roku 2023 przypadają bowiem rocznice wielu ważnych wydarzeń związanych z działalnością Ośrodka AK „Żaba”, które miały miejsce w naszym mieście 80 lat temu, podczas niemieckiej okupacji.

**23 marca 1943 roku** – grupa trzech żołnierzy 13 Plutonu żyrardowskiego Ośrodka AK „Żaba”, tj. Leon Waligóra „Leon”, Jan Skrowaczewski „Klamanio” i Józef Kowalczyk „Cietrzew”, wykonała wyrok kary śmierci wydany przez Wojskowy Sąd Specjalny Podokręgu Zachodniego AK „Hallerowo” na volksdeutscha Mathiasa Hegenbardta, sierżanta, przodownika policji granatowej w Grodzisku Mazowieckim. Akcja pod dowództwem Waligóry była jedną z pierwszych akcji „wyrokowych” wykonanych przez zespół likwidacyjny KEDYW-u Okręgu AK Błonie i została przeprowadzona w lesie, w tzw. „Choince Mszczonowskiej”, przy drodze z Żyrardowa do Mszczonowa.

**10 kwietnia 1943 roku** – w nocy dwudziestu żołnierzy pierwszego plutonu dywersyjnego I kompanii Ośrodka AK „Żaba” przeprowadziło we wsi Feliksów pod Żyrardowem (była to kolonia rolnicza założona przez Niemców) akcję polegającą na wymierzeniu miejscowym volksdeutschom kar chłosty za szykanowanie polskich rolników. Akowcy odebrali im także broń. Akcja ta przyniosła właściwy rezultat, gdyż Niemcy w stosunku do sąsiadów – Polaków zdecydowanie poprawili swoje postępowanie.

**W kwietniu 1943 roku** – na terenie Obwodu AK „Bażant” powołane zostało jednolite dowództwo dywersji KEDYW. Dowódcą KEDYW-u Obwodu został mianowany st. sierż. Leon Waligóra „Leon”, a jego zastępcą plut. Aleksander Łobkowski „Comulus”. W skład oddziału KEDYW-u Obwodu, którym został 13 Pluton Ośrodka AK „Żaba”, wcześniej wypełniający zadania Oddziału Specjalnego, wchodziły dwie drużyny dowodzone przez plut. Zdzisława Wolskiego „Wilka”, mieszkańca Grodziska Mazowieckiego oraz plut. Józefa Kowalczyka „Cietrzewia” gajowego z Piotrowiny. W akcjach 13 Plutonu, poza ww. osobami, udział brali żołnierze dywersanci z Żyrardowa, tj.: Bogdan Biedrzycki „Bogdan”, Jerzy Bińkowski „Bolko”, Zygmunt Budziński „Bajda”, Karol Feluch „Karol”, Henryk Garbarski „Jur”, Janusz Horodyski „Sławomir”, Artur Jelinek „Artur”, Ryszard Kucharski „Sęp”, Zbigniew Nogowski „Kij”, Roman Notum „Bohun”, Zbigniew Piątek „Ziuk”, Ryszard Sadowski „Zyndram”, Stefan Sadowski „Nalot”, Wacław Samoraj „Lis”, Jan Skrowaczewski „Klamanio”, Tadeusz Sobolewski, Zbigniew Stanlik „Zbyszek”, Zbigniew Targowski „Zbyszek”, Ryszard Waligórski „Góral”, Kazimierz Woliński „Kazik” oraz Waldemar Zajączkowski „Krzywy” i inni.

**11 maja 1943 roku** – w godzinach nocnych dziesięciu żołnierzy 13 Plutonu Ośrodka AK „Żaba”, pod dowództwem st. sierż. Leona Waligóry „Leona” oraz inżynier elektryk Kazimierz Biedrzycki „Teletyp”, który został dołączony do patrolu jako specjalista, spowodowało uszkodzenie stężonym kwasem siarkowym 3 transformatorów w podstacji elektrycznej przy ulicy Jaktorowskiej w Żyrardowie, w wyniku którego przerwa w dostawie energii trwała kilka godzin. Była to prawdopodobnie pierwsza akcja dywersyjna 13 Plutonu jako oddziału KEDYW-u Obwodu AK „Bażant”.

**12 maja 1943 roku** (są wspomnienia dotyczące tej akcji, podające daty 22 maja lub 20 lipca) – w godzinach nocnych oddział dywersyjny 1-go plutonu I kompanii Ośrodka AK „Żaba” w Żyrardowie, w składzie dziesięciu żołnierzy, pod dowództwem plut. Jerzego Mitrosa „Długiego” oraz grupa Akowców z grodzkiego Ośrodka „Gąbka” pod dowództwem plut. Zdzisława Wolskiego

„Wilka” zniszczyli granatami własnej produkcji, tzw. sidolówkami, wyposażenie wojskowej radiostacji w Grodzisku Mazowieckim przy ulicy Szkolnej (była to niemiecka stacja odbiorcza współpracująca z ośrodkiem nadawczym w Babicach pod Warszawą, służąca do utrzymywania łączności z okrętami podwodnymi Kriegsmarine operującymi na Atlantyku. Jej wyposażenie stanowiła jedna antena typu Beverage długości 17 kilometrów rozpięta na trzech drewnianych masztach, których niestety nie udało się uszkodzić pomimo próby podpalenia ładunkami termitowymi własnej produkcji). W skład oddziału „Długiego” wchodził: Stefan Sadowski „Nalot”, Jan Wojciechowski „Mat”, Jan Skrowaczewski „Klamanio”, Jan Siwierski „Iglisz”, Henryk Garbarski „Jur”, Waław Kanicki „Kruk”, Zbigniew Nogowski „Kij” i Zygmunt Sadowski „Saper”.

**15 maja 1943 roku** (są wspomnienia dotyczące tej akcji, podające daty 17 lub 22 maja) – w godzinach nocnych oddział dywersyjny 1. plutonu I kompanii Ośrodka AK „Żaba” w Żyrardowie, w składzie dziewięciu żołnierzy pod dowództwem plut. Jerzego Mitrosa „Długiego”, zdemolował urządzenia mleczarni w Żyrardowie przy ulicy Leśnej (obecnie ulica 11 Listopada), pracującej na potrzeby Niemców. Zniszczył też wyroby gotowe (masło) i całą dokumentację biurową, a także wymierzył kary cielesne wartownikowi i właścicielce mleczarni, która wyjątkowo źle traktowała polskich pracowników zakładu. W skład oddziału „Długiego” wchodził: Stefan Sadowski „Nalot”, Waław Samoraj „Lis”, Władysław Sowiński „Włóczęga”, Waław Kanicki „Kruk”, Jan Wojciechowski „Mat”, Marian Tomaszewski „Dzikus”, Zygmunt Sadowski „Saper”, Jan Siwierski „Iglisz” i Ryszard Sadowski „Zyndram”. Podobne akcje niszczenia mleczarni pracujących na potrzeby okupanta miały miejsce w tym czasie również w innych ośrodkach Obwód AK „Bażant”, w tym w Grodzisku Mazowieckim (Ośrodek „Gąbka”) i Mszczonowie (Ośrodek „Chrabąszcz”) oraz na terenie skierniewickiego Obwodu AK „Sroka”.

**20 maja 1943 roku** – w godzinach porannych dwóch żyrardowskich żołnierzy 13 Plutonu Ośrodka AK „Żaba” w Żyrardowie, tj. Jan Skrowaczewski „Klamanio” i Ryszard Kucharski „Sęp”, wykonało wyrok kary śmierci wydany przez dowództwo AK na volksdeutscha Gustawa Funka aktywnie współpracującego z żandarmerią niemiecką, wyróżniającego się szczególnym okrucieństwem i sadyzmem nie tylko w stosunku do osób przesłuchiowanych, ale też przypadkowo napotykanych przechodniów. Niezwykle brawurowa, pełna dramatycznych zwrotów akcja miała miejsce w Żyrardowie na ulicy Limanowskiego. Obserwację volksdeutscha Funka przed wykonaniem wyroku prowadził Jerzy Rozwenc, żołnierz siódmego plutonu III kompanii Ośrodka AK „Żaba”.

**W maju 1943 roku** – kilku żołnierzy 13 Plutonu Ośrodka AK „Żaba” w Żyrardowie próbowało w godzinach nocnych przeprowadzić rozmowę ostrzegawczą z volksdeutschem Wize, kierownikiem cegielni w Radziejowicach, który bardzo źle traktował polskich robotników. Nie udało się im jednak wejść do jego pokoju, więc przerwali akcję. Po kilku dniach do cegielni, tym razem koło południa, wrócili dwaj podchorążowie 13 Plutonu, tj.: Jan Skrowaczewski „Klamanio” i Kazimierz Piątek „Ziuk”. Wize niczego nie podejrzewając przyjął ich w gabinecie. Akowcy, grożąc pistoletem, przedstawili mu zarzuty i zapowiedzieli, że jeżeli nie zmieni swego postępowania, zostanie zlikwidowany. Wize obiecał poprawę i słowa dotrzymał. Co więcej zaczął współpracować z Akowcami, m.in. pomógł uwolnić zatrzymanego przez żandarmerię niemiecką Władysława Gradkowskiego „Grudę”, żołnierza drużyny ze wsi Krze, wchodzącej w skład 45 plutonu mszczonowskiego Ośrodka AK „Chrabąszcz”. Zaopatrzył także, w sierpniu 1944 roku, w koszule i zelówki do butów żołnierskich oddział partyzancki tego Ośrodka dowodzony przez kpt. Kazimierza Błajera „Kanisa”, realizujący od 3 sierpnia do 15 października 1944 roku zadania związane z Akcją „Burza”.

**W maju 1943 roku** – siedmioosobowa sekcja 21 plutonu z Baranowa wchodzącego w skład oddziałów Ośrodka AK „Żaba”, pod dowództwem Władysława Parola „Pado”, ścięła pięć słupów telefonicznych linii Żyrardów – Grodzisk Mazowiecki.

**W czerwcu 1943 roku** – w pierwszych dniach aresztowany został w okolicy przejazdu kolejowego w Żyrardowie ppor. Czesław Ostrowski „Mały”, zastępca dowódcy mszczonowskiego Ośrodka AK „Chrabąszcz”, przewożący pieniądze organizacyjne (10 tys. zł) do Ośrodka „Żaba”. Akcja mająca na celu jego odbicie w trakcie wywożenia do Łowicza w dniu 13 czerwca nie powiodła się, ale „Mały” podjął udaną próbę ucieczki w czasie transportu, po czym walczył w szeregach AK do końca wojny. Pieniądze organizacyjne nie wpadły w ręce Niemców, gdyż „Małemu”, tuż przed aresztowaniem, udało się wrzucić teczkę z gotówką do jednego z mieszkań domu znajdującego się obok „Rolnika”, co pozwoliło na ich odzyskanie.

**13 czerwca 1943 roku** – patrol żandarmerii niemieckiej zatrzymał w okolicy żyrardowskiego dworca PKP trzech żołnierzy 13 plutonu Ośrodka AK „Żaba”, tj.: Zbigniewa Stanclika „Jędrka”, Janusza Horodyskiego „Sławomira” i Henryka Holca, szykujących się do odbicia ppor. Czesława Ostrowskiego „Małego”, aresztowanego kilka dni wcześniej w trakcie przewozu pieniędzy organizacyjnych mszczonowskiego Ośrodka AK „Chrabąszcz”. Czwarty z grupy wyznaczonej do tej akcji Jan Skrowaczewski „Klamanio”, będący „przy broni”, zdecydował się na ucieczkę ulicą Taubenstrasse (obecnie Sienkiewicza), dzięki której ocalał głowę. Aresztowana trójka, po bestialskim śledztwie, została w dniu 15 czerwca 1943 roku rozstrzelana na łące za murem żyrardowskiego cmentarza (obecnie przebiega w tamtym miejscu ulica Ireny Przybysz „Nieugiętej”, łączniczki III kompanii Ośrodka „Żaba”, zamordowanej przez hitlerowców). W Żyrardowie była to pierwsza publiczna egzekucja.

**18 czerwca 1943 roku** – oddział dywersyjny pierwszego plutonu I kompanii Ośrodka AK „Żaba”, w składzie siedmiu żołnierzy pod dowództwem plut. Jerzego Mitrosa „Długiego”, w godzinach nocnych, w leśniczówce w lesie Radziejowskim koło Hamerni, wymierzył kary cielesne leśniczemu Kornowskiemu i jego synowi. Kary chłosty miały związek z bardzo nieprzychylnym nastawieniem obu Kornowskich do Polaków oraz z ich pomocą w wywózce naszych rodaków na roboty przymusowe do Niemiec. W skład oddziału „Długiego” wchodził: Jan Wojciechowski „Mat”, Ryszard Sadowski „Zyndram”, Jan Skrowaczewski „Klamanio”, Henryk Garbarski „Jur”, Stefan Sadowski „Nalot”, Jan Siwierski „Iglisz” i Wacław Kanicki „Kruk”.

**21 czerwca 1943 roku** – dwóch żołnierzy 13 plutonu Ośrodka AK „Żaba”, tj. Jan Skrowaczewski „Klamanio” i Henryk Garbarski „Jur”, wykonało wyrok kary śmierci wydany przez dowództwo AK na volksdeutscha Alojzego Kazimierza Wallhę (w różnych wspomnieniach pisanego również jako Alojzy Wahla lub Alois Walch), tłumacza żandarmerii niemieckiej. Akcja miała miejsce w Grodzisku Mazowieckim, a udział w niej brało również, w charakterze łączników, czterech żołnierzy 34 plutonu dywersyjnego z grodziskiego Ośrodka AK „Gąbka”, pod dowództwem plut. Tadeusza Bronowskiego „Konrada”, którzy wcześniej prowadzili także rozpoznanie.

**W czerwcu 1943 roku** – 21 pluton dywersyjny z Baranowa, wchodzący w skład V kompanii Ośrodka AK „Żaba”, pod dowództwem wachmistrza Władysława Parola „Pado”, wysadził pod Jaktorowem za pomocą miny „własnej produkcji” niemiecki pociąg wojskowy, który został również ostrzelany z broni maszynowej.

**14 lipca 1943 roku** - (są wspomnienia dotyczące tego wydarzenia, podające daty 17, lub 19 lipca) – z komórek znajdujących się na podwórzu domu Błaszczyńskiego przy ulicy Ludwika Idzikowskiego (obecnie ulica Bohaterów Warszawy nr 51 w Żyrardowie), zamienionych na więzienie żandarmerii, hitlerowcy wywieźli na rozstrzelanie w lesie Radziejowskim za Korytowem grupę działaczy ruchu oporu, mieszkańców Żyrardowa aresztowanych na początku lipca, w tym: Irenę Przybysz „Nieugiętą”

(łączniczkę sztabu Ośrodka AK „Żaba”), bosmanmata Aleksego Głowackiego „Łysego” (dowódcę 7 plutonu Ośrodka), Jerzego Rozwenca (Rozwęca), Wacława Pecha, Jana Oskierę oraz Marię Budzyńską. Trójkę Akowców: Irenę Przybysz, Aleksego Głowackiego i Marię Budzyńską wydał gestapowcom Zdzisław Paprzycki (zastrelony przez Akowców w dniu 19 marca 1944 roku). Wszyscy po aresztowaniu, podczas przesłuchań, byli torturowani. Niemcy w szczególnie perfidny sposób znęcali się nad „Nieugiętą”, gdyż liczyli na jej szybkie „złamanie”, ale pomimo różnego rodzaju okrucieństw nie uzyskali od niej ani oczekiwanych nazwisk Akowców, ani adresów punktów kontaktowych. Ekshumacja rozstrzelanych odbyła się w kwietniu 1945 roku, ale ciała Ireny Przybysz „Nieugiętej” i Marii Budzyńskiej nie zostały odnalezione.

**15 lub 20 lipca 1943 roku** – w godzinach nocnych oddział dywersyjny pierwszego plutonu I kompanii Ośrodka AK „Żaba”, w składzie siedmiu żołnierzy pod dowództwem plut. Jerzego Mitrosa „Długiego”, ponownie (po raz pierwszy w dniu 18 czerwca) udał się do leśniczówki koło Hamerni w lesie Radziejowskim w celu wykonania wyroku kary śmierci wydanego na leśniczego Kornowskiego za intensyfikację współpracy z Niemcami. Z powodu jego nieobecności oddział Akowców poprzestał na zdemolowaniu leśniczówki. Po tej akcji leśnicy wraz z rodziną wyprowadzili się do Warszawy. W skład oddziału „Długiego” wchodził: Stefan Sadowski „Nalot”, Jan Wojciechowski „Mat”, Jan Skrowaczewski „Klamanio”, Jan Siwierski „Iglisz”, Henryk Garbarski „Jur”, Wacław Kanicki „Kruk” i Zygmunt Sadowski „Saper”.

**W lipcu 1943 roku** – oddział AK z Baranowa pod dowództwem wach. Władysława Parola „Pado” próbował wysadzić tzw. „żelazny most”, tj. most kolejowy na rzece Suchej, na trasie Żyrardów – Radziwiłłów. W wyniku walki Akowców z napotkanym niespodziewanie patrolem niemieckim zginęło dwóch bahnschutzów (strażników kolejowych) oraz Jan Pindor, żołnierz AK. Dwukrotnie ranny był dowódca „Pado”, a oddział wycofał się nie realizując planu.

**W lipcu 1943 roku** – w nocy na centralnym placu Żyrardowa (obecnie Plac Jana Pawła II), w ramach ogólnopolskiej Akcji N, Akowcy zdjęli wszystkie tabliczki z jego niemiecką nazwą – „Adolf Hitler Platz”. W zamian umieścili tabliczki „Plac gen. Władysława Sikorskiego” mające uczcić pamięć Naczelnego Wodza i Premiera Rządu RP na uchodźctwie, który w dniu 4 lipca 1943 roku zginął w katastrofie samolotu w Gibraltarze.

**6 sierpnia 1943 roku** – w godzinach nocnych grupa dziesięciu żołnierzy z oddziału dywersyjnego pierwszego plutonu I kompanii Ośrodka AK „Żaba” pod dowództwem plut. Jerzego Mitrosa „Długiego”, oraz grupa minerska ppor. Mariana Podsiadły „Kleofasa” (podległa Komendzie Ośrodka) wysadziła 60 – 70 metrów toru kolejowego na trasie Żyrardów – Skierniewice w lesie pomiędzy Piotrowiną a Suchą Żyrardowską. Linia kolejowa była nieczynna przez dwa dni. W skład oddziału „Długiego” wchodził: Stefan Sadowski „Nalot”, Ryszard Sadowski „Zyndram”, Sławomir Golicki „Bolek”, por. Tadeusz Wierzbicki „Świda”, Jan Siwierski „Iglisz”, Józef Ekielski „Ponury”, Wacław Kanicki „Kruk”, Bronisław Wójcik „Paszko”, Głowacki „Góral” oraz Rybkowski.

**11 sierpnia 1943 roku** – generał Tadeusz Komorowski Bór, Komendant Główny Armii Krajowej, odznaczył Krzyżem Virtuti Militari IV klasy rotmistrza Leopolda Peszkowskiego „Leopolda”, Komendanta Ośrodka AK „Żaba”.

**W sierpniu 1943 roku** – żołnierze Ośrodka AK „Żaba” wykonali wyrok kary śmierci wydany na volksdeutscha Cierpińskiego, który jako bahnschutz (strażnik kolejowy) gorliwie wysługiwał się okupantowi, m.in. oddał w ręce żandarmerii niemieckiej żołnierza AK zatrzymanego podczas próby unieruchomienia wagonów stojących na żyrardowskiej bocznicy kolejowej. Akcja miała miejsce w domu Cierpińskiego na Działkach pod Żyrardowem. Po wykonaniu wyroku żołnierze Ośrodka AK „Żaba” udali się do cegielni w Wiskitkach, aby przestrzec mieszkającego na jej terenie volksdeutscha Klemkego, wójta gminy Wiskitki, że za pomoc Niemcom, szczególnie przy wywożeniu mieszkańców

gminy na przymusowe roboty, grozi kara śmierci. Akowcy po zabraniu wójtowi broni (dwóch pistoletów i dubeltówki) powrócili do Żyrardowa, a Klemke zdecydowanie poprawił swoje postępowanie (zgodnie z opracowaniem Jana Gozdawy-Gołębiowskiego „Obszar Warszawski Armii Krajowej” akcja ta miała miejsce w nocy z 11 na 12 maja 1943 roku).

**W sierpniu 1943 roku** – uczestnicy pierwszego tajnego kursu Szkoły Podchorążych, podzieleni na dwie klasy, zdawali w budynku Straży Pożarnej w Żyrardowie przy ulicy Familijnej (obecnie ulica Mireckiego) egzamin końcowy. Kurs ten zorganizował rotmistrz Leopold Peszkowski „Leopold”, Komendant Ośrodka AK „Żaba”. Był on także przewodniczącym komisji egzaminacyjnej. Kurs ten trwał pół roku i obejmował wyszkolenie bojowe, taktykę, naukę o broni, terenoznawstwo, wyszkolenie sapersko-minerskie, łączność, służbę wewnętrzną oraz musztrę. Ukończyło go trzynastu podchorążych.

**4 września 1943 roku** – w godzinach południowych warszawskie Gestapo otoczyło przebywających w gajówce na Piotrowinie trzech żyrardowskich Akowców: plutonowego Leona Waligóre „Leona”, dowódcę 13 Plutonu likwidacyjno-dywersyjnego (jednocześnie oddziału KEDYW-u Obwodu „Bażant”), jego zastępcę gajowego Józefa Kowalczyka „Cietrzewia” oraz dowódcę drużyny tego plutonu Zdzisława Wolskiego „Wilka”, zajętych czyszczeniem broni, co uniemożliwiło im podjęcie walki. Podczas próby ucieczki zginął niestety Leon Waligóra, a dwóm pozostałym żołnierzom AK udało się szczęśliwie wydostać z pułapki – „Cietrzew” pomimo odniesionych ran wyrwał się z okrążenia i dotarł do gajowego Piotra Kłosiewicza „Łosia” w Benenardzie, a „Wilk” schował się w studni na sąsiedniej posesji, z której wydostał go, już o zmroku po odejściu Niemców, Bronisław Sadowski. Aby uniknąć kolejnych aresztowań część żołnierzy 13 Plutonu ukryła się przejściowo w Milanówku (Ośrodek AK „Mielizna”). Po śmierci „Leona” 13 Plutonem, działającym w niepełnym składzie w ramach pierwszej kompanii Ośrodka AK „Żaba”, dowodził plut. Aleksander Łobkowski „Comulus”. Funkcję dowódcy KEDYW-u Obwodu „Bażant” przejął, przeniesiony z łowickiego Obwodu „Łyska”, ppor. Jerzy Kowalski „Oskar” i pełnił ją do dnia 29 lipca 1944 roku.

**15 października 1943 roku** – hitlerowcy rozstrzelali w Żyrardowie 4 mężczyzn, żołnierzy Ośrodka AK „Żaba”, tj.: Ryszarda Góreckiego, Wacława Jakubowskiego, Stefana Penkackiego oraz Stanisława Szkopa. Zostali oni pochowani na miejscowym cmentarzu.

**24 października 1943 roku** – dwóch żołnierzy 13 Plutonu likwidacyjno-dywersyjnego Ośrodka AK „Żaba”: Jan Skrowaczewski „Klamanio” oraz Zdzisław Wolski „Wilk” podjęło w Żyrardowie na ulicy Szkolnej nieudaną próbę wykonania wyroku kary śmierci wydanego na Mariana Paprzyckiego „Bystrego”, byłego żołnierza VII plutonu Ośrodka, który po aresztowaniu w czerwcu 1943 roku nawiązał ścisłą współpracę z Niemcami wydając nie tylko kolegów z drużyny oraz innych znanych mu Akowców, w tym m.in. Irenę Przybysz „Nieugiętą”, bosmanmata Aleksego Głowackiego „Łysego” i Marię Budzyńską zamordowanych 14 lipca 1943 roku, ale też zupełnie przypadkowe osoby. Omyłkowo został zastrzelony podobny do Paprzyckiego werkschutz Karol Berent. Podczas niezwykle brawurowej, wielokilometrowej ucieczki Akowcy zabili jednego ze ścigających ich żandarmów, a dwóch zranili. Niegroźnie ranny został też „Klamanio”. Zdrajca Paprzycki został zastrzelony przez Akowców w dniu 19 marca 1944 roku.

**W październiku 1943 roku** – w połowie miesiąca egzaminem w Brwinowie zakończył się tajny kurs Szkoły Podchorążych zorganizowany przez Komendę Obwodu AK „Bażant”, w którym uczestniczyło kilku żołnierzy z Ośrodka AK „Żaba” w Żyrardowie, w tym Jan Kosim „Zan”, Artur Cendrowski „Mars” i Władysław Rybkowski „Zdzisław Wręcki”. Wykładowcami byli m.in. por. Zygmunt Piekarski „Chmura” i por. Eugeniusz Soból „Sól” z Ośrodka „Żaba”. Uczestnicy kursu, którzy zdali egzamin, otrzymali nominacje na stopień kapral podchorąży.

**11 listopada 1943 roku** – rotmistrz Leopold Peszkowski „Leopold”, Komendant Ośrodka AK „Żaba”, został awansowany na stopień majora.

**17 listopada 1943 roku** – w nocy podczas nieobecności rodziców zostali wyciągnięci z domu Chodaka przy obecnej ulicy Narutowicza (nr 1), gdzie mieszkali, przez żołnierzy Wehrmachtu i rozstrzelani przed kościołem p.w. Matki Bożej Pocieszenia bracia Leszek i Sławomir, synowie Franciszka Cudnego, lekarza powiatowego. Bracia należeli do Armii Krajowej, mieli pseudonimy „Ryś” i „Lajtós”, byli też uczniami tajnych kompletów. Według krążących w mieście pogłosek zamordowanie ich mogło być dokonane w ramach represji niemieckich za zastrzelenie Berenta, lub był to przykład działalności młodzieży niemieckiej z organizacji „Hitlerjugend”, panoszącej się w Żyrardowie. Zwłoki rozstrzelanych Niemcy pozostawili na ulicy i rodzice dopiero następnego dnia mogli zorganizować przeniesienie ich na miejscowy cmentarz parafialny, w czym pomagali im żołnierze Ośrodka „Żaba” Eugeniusz Jannasz ps. „Kurt” i Edward Tomaszewski ps. „Asesor” zamordowani przez Niemców następnej nocy.

**18 listopada 1943 roku** – oddział dywersyjny 21 Plutonu AK z Baranowa odbił z rąk niemieckich swego dowódcę wach. Władysława Parola „Pado” oraz strzelca Hieronima Parola „Polnego”. Zabity został podczas tej akcji oficer niemiecki SA (Sturmabteilungen der NSDAP Oddziały Szturmowe NSDAP □ niemiecka formacja paramilitarna), drugiego Niemca raniono. Oddział AK zdobył też broń.

**18 listopada 1943 roku** – w Żyrardowie w nocy żandarmi niemieccy wyprowadzili z mieszkania i zabili strzałem w tył głowy, na ulicy 1 Maja przed domem nr 50, dwóch techników tkackich Eugeniusza Janasza „Kurta” oraz Edwarda Tomaszewskiego „Asesora” (w niektórych wspomnieniach podana jest data 21 listopada). Obaj byli żołnierzami Ośrodka AK „Żaba”.

**W listopadzie 1943 roku** – oddział Władysława Parola „Pado” (21 Pluton AK z Baranowa) uwolnił grupę około 40 osób zatrzymanych podczas łapanki, przetrzymywanych w areszcie gminnym w Baranowie, przeznaczonych do wywózki na roboty przymusowe do Niemiec.

**24 grudnia 1943 roku** – na murach domów i chodnikach żyrardowskich ulic pojawiły się napisy namalowane farbą olejną „Bald 1918” (Wkrótce 1918 – rok kapitulacji Niemiec kończącej I wojnę światową), wykonane w ramach Akcji N. Jeden z nich zrobiony został przez pchor. Józefa Łobkowskiego „Ziuka”, żołnierza Ośrodka AK „Żaba”, na otoczonym zasiekami budynku przy ulicy 1 Maja (obecnie nr 25), tzw. Domu Krastynki, w którym stacjonowali Niemcy. Akcja N to potoczna nazwa Samodzielnego Podwydziału N Biura Informacji i Propagandy działającego w strukturach dowództwa najpierw Związku Walki Zbrojnej, a od lutego 1942 roku w AK. Działający do kwietnia 1944 roku Podwydział N zajmował się dywersją, wojną psychologiczną oraz propagandą, wymierzoną przeciwko niemieckiemu okupantowi.

Prezydent Miasta Żyrardowa  
Lucjan Krzysztof Chrzanowski

